

Hieronim Kaczmarek

Biblioteki w starożytnym Egipcie

Biblioteka 8 (17), 9-23

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIBLIOTEKI W STAROŻYTNYM EGIPCIE

Na początek kilka elementarnych rozróżnień, zdaję sobie sprawę, że posługiwanie się pojęciem „biblioteka”, w takim znaczeniu, jakie nadajemy mu dzisiaj, jest w odniesieniu do starożytnego Egiptu pewnym nadużyciem. Z całą pewnością jednak starożytni Egipcjanie byli jednymi z pierwszych, którzy zaczęli gromadzić w wydzielonych pomieszczeniach księgi, dokumenty, układając je i systematyzować w jakimś określonym porządku, wreszcie, w bardzo ograniczonym wymiarze, udostępniać je wąskiemu kręgowi zainteresowanych. Można więc w pewnym, najszerszym z możliwych, znaczeń mówić o bibliotekach. Byliby więc Egipcjanie jednymi z pierwszych, którzy zdali sobie sprawę, jak istotne dla funkcjonowania państwa, jego kulturowej spójności jest zasada zachowania pewnej ciągłości i tradycji pojmowanej jako zbiorowa pamięć narodu. I chociaż sami nie mówili o tej sferze własnej działalności jako o bibliotekarstwie, to przecież przekazali nam rzecz cenniejszą – przekonanie o obowiązku zachowania dla przyszłości wszelkich dokumentów pisanych. Nie jest więc nadużyciem posługiwanie się terminem „biblioteka” w odniesieniu do starożytnego Egiptu, a jeśli tak, to mamy do czynienia z najstarszymi bibliotekami świata¹.

Jednym z pierwszych, który odnotował fakt ich istnienia był Diodor Sycylijski, który przebywał w Aleksandrii w latach 60–56 p.n.e. Wspomina on o bibliotece króla Ozymandyasa² mieszczącej się w tebańskim Ramesseum, nazywanej – jak twierdzi – „Lecznicą duszy” (ψυχῆς ἰατρυον). Wielka musiała być sława tej biblioteki, skoro pamięć o niej przetrwała kilka stuleci – zapis Diodora powstał kilkaset lat po upadku państwa egipskiego. Dopiero w XIX w. – według opinii niektórych egiptologów – odkryto materialne ślady istnienia tej biblioteki³.

¹ Tak sądzi np. V. Wessetzky (*Bibliothek*, w: *Lexikon der Ägyptologie* (dalej *LÄ*), Wiesbaden 1975, t. I, s. 783–785).

² Ozymandyas to Ramzes II (1279–1213 p.n.e) władca XIX Dynastii. Wszystkie daty dotyczące rządów poszczególnych faraonów zaczerpnięte zostały z J. v. Beckerrath, *Chronologie des pharaonischen Ägypten. Die Zeitbestimmung der ägyptischen Geschichte von der Vorzeit bis 332 v. Chr.* Mainz a. R. 1997.

³ C. R. Lepsius, *Denkmäler aus Ägypten und Äthiopien nach den Zeichnungen der von Seiner Majestät dem Könige von Preussen Friedrich Wilhelm IV, nach diesen Länder gesendeten und in den Jahren 1842–1845 ausgeführten wissenschaftlichen Expedition auf Befehl Seiner Majestät*, Berlin III 167; V. Wessetzky, *Die ägyptische Tem-*

Gromadzenie i przechowywanie zwojów z różnymi tekstami (nie tylko naukowymi) doceniali również władcy starożytnego Egiptu i – jak poświadczają to źródła – wspierali tego rodzaju przedsięwzięcia finansowo, a – gdy zachodziła taka potrzeba – korzystali z ich usług⁴. Powaga i szacunek, jaką otaczano tę instytucję znajdowała swoje odbicie w wierzeniach starożytnych Egipcjan. W zabytkach pochodzących z czasów II dynastii pojawia się bogini Szesat, którą określano jako „Tę, która zarządza biblioteką” (lub Domem Życia) czy też „Panią pisma”⁵. Musiała to być bardzo ważna bogini, gdyż – według wierzeń – to ona decydowała o czasie panowania poszczególnych władców, zapisując go na liściach drzewa Iszed w Heliopolis oraz prowadziła „roczniki”. Niektórzy wywodzą jej imię od słowa „zesz” (=pisać). Jej rozległe „kompetencje” i wielkie wpływy potwierdzi kilka tysięcy lat później Horapollo (II 29) który znak ją symbolizujący tłumaczył jako „Muza”, „Apejron” (nieskończoność) i „Mojra”⁶.

Problem bibliotek, w przeciwieństwie do ksiązek⁷ czy literatury starożytnego Egiptu, nadal nie doczekał się zadowalających opracowań. Rzadko też pojawia się wśród pytań, jakie stawiają sobie dzisiaj współcześni egiptolodzy, których bardziej interesują autorzy ksiązek (poeci, uczeni, kapłani), niż kwestie związane z ich gromadzeniem i udostępnianiem⁸. Skromne hasła, prezentujące aktualny stan wiedzy o staroegipskiej bibliotece czy archiwum, pojawiają się trochę częściej w specjalistycznych leksykonach egiptologicznych⁹.

pelbibliothek. Der Schlüssel der Lösung liegt doch in der Bibliothek des Osymandias, w: „Zeitschrift für ägyptische Sprache und Altertumskunde” (dalej ZÄS) 100, 1 (1973), 54–59.

⁴ W wierszach 6-7 Steli z Abydos datowanej na 2 rok panowania Neferhotepa I (1705–1694 p.n.e.) władcy XIII dynastii mowa jest o wizycie królewskiej w bibliotece świątynnej w Abydos (M. Pieper, *Die grosse Inschrift des Königs Neferhotep in Abydos. Ein Beitrag zur ägyptischen Religions- und Literaturgeschichte*. Leipzig 1929). O innych przypadkach zob. V. Wessetzky, *Tempelbibliothek*, s. 55.

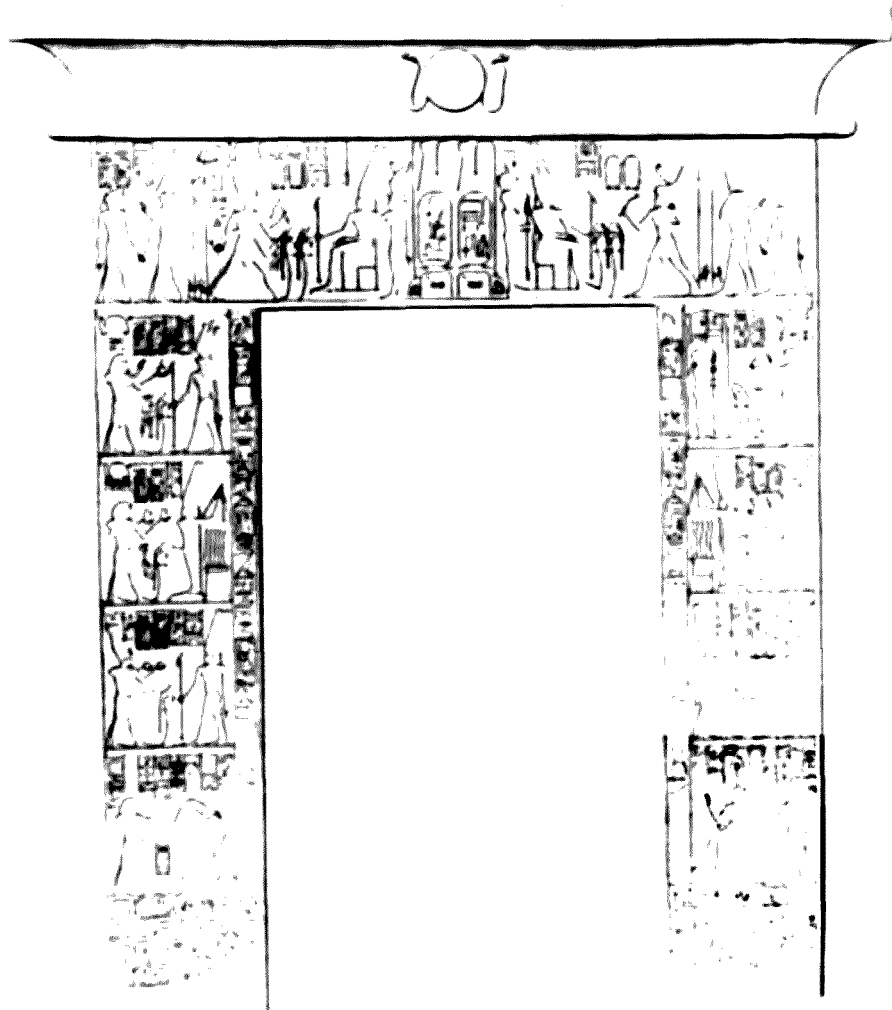
⁵ Utrwalone na kamieniu pod koniec Starego Państwa *Roczniki* odnotowują pod rokiem 40 panowania faraona Dena (2939/2889–2892/2842 p.n.e.) wykonanie podobizny tej bogini (zob. Helck, *Untersuchungen zur Thinitenzeit*. Wiesbaden 1987, s. 71 i 158).

⁶ Zob. H. Schäfer, *Μοῦσα [Musa] bei Horapollo II, 29 und die Göttin Śšš-t*, w: ZÄS 42: 1905, s. 72–75 i tegoż *Noch einmal die Zahl 16 = ἡ δονή (Horapollo I, 32), und Μοῦσα = Śšš-t (Horapollo II, 29)*, w: ZÄS 55: 1918, s. 93–94.

⁷ Pod pojęciem ksiązka rozumiem w tym artykule zwój papirusowy lub skórzany w znaczeniu woluminu, bez względu na ilość umieszczonych na nim utworów literackich czy dzieł naukowych.

⁸ Zob. np. M. A. Korostovcev, *Piscy drievniogo Jegipta*. Moskwa 1962.

⁹ Zob. np. H. Bonnet, *Reallexikon der ägyptischen Religionsgeschichte*. Berlin 1952, s. 417–418; I. Shaw, P. Nicholson, *Reclams Lexikon des alten Ägypten*. Stuttgart 1998, s. 54; W. Helck, E. Otto, *Kleines Lexikon der Ägyptologie*. Wiesbaden 1999, s. 169.



1. Wejście do biblioteki w Ramesseum

Współczesnych badaczy bardziej absorbują kwestie czysto filologiczne, starają się odpowiedzieć na pytanie, które z różnych wyrażen egipskich można związać z współczesnym pojmowaniem słowa „biblioteka”. Najważniejszymi z określeń egipskich, którym przypisuje się takie właśnie znaczenie, są wyrażenia „Per Medżat”¹⁰ i „Per Anch”¹¹. W okresie Średniego Państwa pojawił się kolejny termin – „Per en Zeszu”¹² również określający instytucję gromadzącą książki. Wyjątkowo skromny zasób źródeł nie pozwolił do dziś definitywnie rozstrzygnąć tego sporu.

W większości przypadków nie zachowały się budowle, którym można by przypisać pełnienie funkcji biblioteki, a źródła pisane ograniczają się głównie do wymieniania nazwy lub tytułów ludzi zaangażowanych w ich działalność¹³. Najbardziej rozpowszechnionym jest z całą pewnością tytuł: „Zesz Per-Anch” (pisarz Domu Życia), używany na przykład przez Amenuaha (Ini) pod koniec XVIII dynastii¹⁴, czy „Zesz Medżat Neczer” (pisarz ksiąg świętych), którym chwalił się w swym tebańskim grobowcu Amonuachsu¹⁵ żyjący w czasach Ramzesa II. Brak jest przede wszystkim tekstów zawierających opisy funkcjonowania takiej instytucji. Nie potrafimy w tej sytuacji odpowiedzieć na pytanie jak były zorganizowane i finansowane egipskie Domy Życia. Na podstawie „życiorysu” lekarza Udżahorresneta¹⁶, „odnowiciela” Domu Życia w Sais, możemy domyślać się, że podobnie jak później Bibliotece Aleksandryjskiej, środków do życia i działalności zatrudnionym w nim uczonym dostarczał faraon (admi-

¹⁰ *Wörterbuch der aegyptischen Sprache*. Hrsg. v. A. Erman u. H. Grapow. Berlin 1971, t. I, 515, 12 i II, 187, 8 (dalej *Wb*) tłumaczy tę nazwę jako „Bücherhaus”, „Archiv”.

¹¹ *Wb* I, 515, 6 tłumaczy to jako „Haus der Schriftgelehrten”.

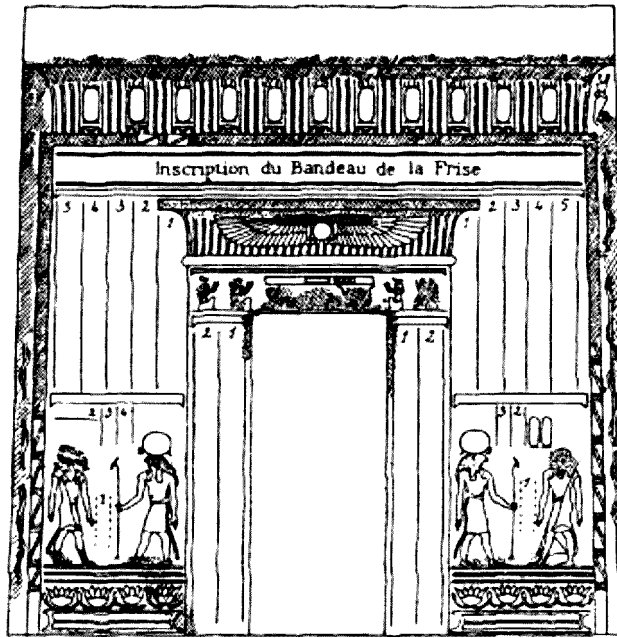
¹² Na steli z Abydos faraona Neferhotepa I; *Wb* III, 479, 3 = „Bibliothek”.

¹³ Wszystkie tytuły używane w czasach Starego Państwa, w tym związane z archiwami i bibliotekami zostały opublikowane przez D. Jones, *An Index of Ancient Egyptian Titles, Epithets and Phrases of the Old Kingdom*. Oxford 2000, t. II, s. 848–850.

¹⁴ Zob. E. Bresciani, *Le stele egiziane del Museo Civico Archeologico di Bologna*. Bologna 1985, s. 62–64.

¹⁵ Zob. A. H. Gardiner, *The House of Life*, w: „The Journal of Egyptian Archaeology” (dalej *JEA*) 24: 1938, s. 161.

¹⁶ Watykański posąg z naosem (nr 158) Udżahorresneta, lekarza z czasów Amazisa (570–526 p.n.e.), Psammetryka III (526–525 p.n.e.), Kambyzesa (525–522 p.n.e.) i Dariusza I (522/521–486/485 p.n.e.). Jego grobowiec odkryła Czeska Ekspedycja Egiptologiczna w Abusir. Obecnie trwa dyskusja nad datą jego śmierci. M. Verner (*Zatracené pyramidy, zapomenutí faraoni. Abúsír*. Praha 1994, s. 204) uważa, że zmarł ok. 517 r.p.n.e), L. Bareš (*Abusir IV. The Shaft Tomb of Udjahorresnet, Prague 1999, s. 43*) określa ją na czas po roku 509 p.n.e., zaś A. J. Spalinder w: *LÄ VI col. 823*, datuje jego śmierć na rok 515 p.n.e. Wspominany posąg znany był dużo wcześniej. Zob. G. Posener, *La première domination Perse en Égypte. Recueil d'inscriptions hiéroglyphiques*, Le Caire 1936, s. 1–26; A. H. Gardiner, *House*, s. 157–159.



2. Wejście do biblioteki w świątyni Horusa w Edfu

nistracja państwowa). Tych wątpliwości i pytań nie pomaga rozstrzygnąć archeologia, jako że do naszych czasów zachowało się niewiele materialnych śladów, które można by w sposób bezdyskusyjny powiązać z istnieniem bibliotek.

Z epoki faraonńskiej w zasadzie znamy tylko, datowane na czasy Nowego Państwa, ruiny pomieszczeń bibliotecznych z Memfis, el-Amarna i Medinet Habu (Teby Zachodnie). To niewiele. Szczęśliwie więcej zachowało się z epoki grecko-rzymskiej. Do naszych czasów przetrwała między innymi sala biblioteczna świątyni w Edfu. Umiejscowiona w pobliżu hypostylu, została zaopatrzona we wschodniej i zachodniej ścianie w nisze, jak się wydaje, służące jako „regały” biblioteczne¹⁷. Być może podobnie wyglądały magazyny biblioteczne i we wcześniejszych epokach.

Biblioteki (*per medzat*, dosł. „Dom Zwojów”) w Egipcie pojawiły się zapewne w czasach Starego Państwa¹⁸. Ich powstanie współcześni badacze wiążą

¹⁷ V. Wessetzky, *Tempelbibliothek*, s. 55 uważa, że sala ta służyła tylko do przechowywania podręcznego księgozbioru. Wskazuje na to, moim zdaniem, także niewielka powierzchnia (ok. 2 m²) tego pomieszczenia.

¹⁸ Zob. A. H. Gardiner, *House*, s. 177.

z dość gwałtownym wzrostem ilości różnego rodzaju dokumentów wytwarzanych przez świątynie i kancelarie. Konieczność zachowania ich w jakimś określonym porządku była czymś, co narzucało się w sposób oczywisty. Vilmos Wessetzky wskazuje na jeszcze jedno zjawisko, które sprzyjało powstawaniu takich wydzielonych miejsc, w których przechowywane są księgi i dokumenty, był to – jego zdaniem – rozwój różnego rodzaju szkół, dla których takie biblioteki stanowiłyby coś w rodzaju naturalnej bazy naukowo-dydaktycznej¹⁹.

Sądzić należy, że najstarsze z nich pojawiły się już w okresie rządów Cheopsa (2604/2554-2581/2531 p.n.e.). Świadczyłyby o tym znalezione w grobowcu dygnitarzy jego dworu w Gizie inskrypcje, gdzie mowa jest o dwóch kapłanach, ojcu i synu pisarzach „domu ksiąg”²⁰. Znana *Stela głodu* z wyspy Sehel w pobliżu Asuanu, wykuta w skale na rozkaz Ptolemeusza V Epifanesa (204/196-180 p.n.e) w 18 roku jego rządów, sugeruje istnienie takiej instytucji w Hermopolis Magna (eg. Chemenu) jeszcze wcześniej, bo już w czasach Dżosera (2690/2640–2670/2620 p.n.e.). Biblioteki ze świątyń i miast egipskich nie znikły także po utracie niepodległości. Budowle sakralne okresu ptolemejskiego dostarczają nam dalszych informacji o istnieniu i wyglądzie egipskich bibliotek. Tym razem dysponujemy chociaż skromnym zespołem dowodów materialnych w postaci prawie całkowicie zachowanych pomieszczeń, gdzie gromadzono książki. We wspomnianej wyżej sali świątyni w Edfu, służącej być może jako magazyn ksiąg (Per-medżat) znaleziono zapisany na ścianach katalog 37 tytułów. Zgrupowanie tytułów według jakichś kryteriów świadczyłyby o istnieniu katalogu rzeczowego w bibliotece w świątyni boga Horusa w Edfu. Badacze nie zdołali rozstrzygnąć, czy była to sala „magazynowa”, czy może „czytelnia” ksiąg podręcznych, koniecznych dla sprawowania codziennego kultu świątynnego. W epoce tej podobne inwentarze (katalogi), utrwalone na ścianach, zawierały wydzielone pomieszczenia świątyń w el-Tod i Esne. Natomiast w świątyni Izydy na File w jednej z sal pojawia się napis: „To jest sala ksiąg wzniosłej Safech, bogini historii, pomieszczenie pism życiodajnej

¹⁹ V. Wessetzky, *Tempelbibliothek*, s. 54.

²⁰ O Uhemka zob. S. Hassan, *Excavations at Giza 1933–1934 with special chapters on methods of excavation, the false-door, and the other archaeological and religious subjects*. Oxford, t. V: 1944, s. 299, H. Junker, *Giza: Bericht über die von der Akademie der Wissenschaften in Wien auf gemeinsame Kosten mit Dr. Wilhelm Pelizaeus unternommenen Grabungen auf dem Friedhof des Alten Reiches bei den Pyramiden von Giza*, Wien-Leipzig, t. II: 1934: *Die Mastabas des beginnenden V. Dynastie auf dem Westfriedhof*, s. 164 i fig. 18, i tegoż *Giza III: 1938: Die Mastabas der vorgeschrittenen V Dynastie auf dem Westfriedhof*, s. 10, 142, 207. Tytuł „Zesz Per Medżat” zdanem J. Kahla (*Das System der ägyptischen Hieroglyphenschrift in der 0.–3. Dynastie, Wiesbaden 1994*, s. 833 nr 3038) pojawia się już za II/III dynastii.



3. Zwój papirusowy (P. Chester-Beatty I przed rozwinięciem)

Izydy”. Pomieszczenie biblioteczne tej świątyni zaopatrzone jest tylko w jedną niszę. Powołane do życia w zamierzonej przeszłości biblioteki te trwały i funkcjonowały obok tych, które stworzyli Grecy, i które swoim kształtem zbliżają się do naszych wyobrażeń o bibliotece.

Obok bibliotek-archiwów świątynnych, czy królewskich²¹ z czasów faraonów, pośrednio poświadczane wydają się być, przynajmniej od Średniego Państwa, także księgozbiory prywatne, jak np. liczący co najmniej 40 zwojów księgozbiór pisarza grobu Kenherchepszefa (syna Panachta, a jednocześnie adoptowanego syna Ramose) zamieszkującego w Deir el-Medina, wiosce budowniczych królewskich grobowców w Dolinie Królów, istniejącej w okresie Nowego Państwa²². Jak się obecnie sądzi, najbardziej znanym kolekcjonerem

²¹ Wbrew opinii V. Wessetzky'ego (*Tempelbibliothek*, s. 54) nie traktuję biblioteki faraona (= pałacowa) jako instytucji prywatnej. Uważam, że podobnie jak świątynna miała służyć wielu osobom i wobec tego należy uznać także za swego rodzaju „bibliotekę publiczną”. Oczywiście nie były to biblioteki publiczne w naszym rozumieniu.

²² Jego działalność zawodowa przypada na czasy od Ramzesa II (ostrakon z datą 33 rok jego panowania), do Siptaha (1194/3–1186/5 p.n.e.). Zob. L. H. Lesko, *Literature, Literacy and Literari*, w: *Pharaoh's Workers. The Villagers of Deir el Medina*. Ed. By Leonard H. Lesko, Ithaca, London 1994, s. 132, 138; H. Wilson, *Lud Faraonów. Od wieśniaka do dworzanina*. Warszawa 1999, s. 80 (jej zdaniem swą funkcję Pisarza Grobu pełnił ponad 50 lat i zmarł przekroczywszy 80 lat); natomiast M. Bierbrier (*The Tomb-builders of the Pharaohs*, Cairo 1992, s. 33) uważa, jego ponad 40 letnia kariera urzędnicza wcześniej dobiegła końca bo wraz z końcem panowania Seti II; zob. też A. Roccati, *Skryba (pisarz)*, w: *Człowiek Egiptu*. Red. S. Donadoni. Warszawa 2000, s. 106–107.

książek czasów Nowego Państwa był czwarty syn Ramzesa II i jego żony Isetneferet, imieniem Chaemwaset, kapłan boga Ptaha w Memfis, uważany przez wielu nowożytnych egiptologów za pierwszego w dziejach „egiptologa”. Nawet za panowania cesarza Hadriana (117–138 n.e.) pojawiali się nad Nilem wielcy miłośnicy literatury staroegipskiej, którzy ją gromadzili, jak np. Asz-ichet z Tanis. W tym mieście żył też inny kolekcjoner – Bakachuiiu, którego księgozbiór pod koniec XIX wieku odnalazł William Matthew Flinders Petrie. Wyrazem prywatnych zainteresowań literaturą piękną, związanych zapewne z własnymi prywatnymi księgozbiórami, są znaleziska dokonywane w starożytnych grobowcach, gdzie często utrwalano różne utwory literackie. Tak uczynił np. Sehetepibre żyjący w czasach Amenemheta III (1853–1806/5 p.n.e.) na swej steli (Cairo CG 20538)²³. Niektórzy właściciele książek, jak na przykład kapłan tebański Nesmin żyjący pod koniec IV w.p.n.e., w miejsce tradycyjnej już rolki papirusu z tekstem Księgi Umarłych w swoim grobowcu, kazali umieścić posiadane, a może nawet przepisane przez siebie zwoje, zawierające utwory literackie, przede wszystkim religijne, by przynosiły mu radość w życiu pozagrobowym²⁴. Trafiali się i tacy, jak rzemieślnik Senne-dzem, syn Chabechneta, z Deir el-Medina, którzy zabierali ze sobą w zaświaty również utwory „świeckie”²⁵. W jego wypadku był to wielki ostrakon z fragmentem *Opowieści Sinuheta*²⁶ bardzo popularnego utworu literackiego. Natomiast żyjący pod koniec Średniego Państwa (w zasadzie już w II Okresie Przejściowym) „pisarz wielkiego haremu” imieniem Neferhotep²⁷, kazał po-grzebać się ze zwojem papirusu zawierającym rozliczenia księgowe (Papirus Bulaq 18) obejmujące między innymi rozliczenie dochodów i wydatków dworu faraona Sebekhotepa III²⁸ w czasie jego miesięcznego pobytu w Tebach.

²³ A. Roccati, *op. cit.*, s. 98–99.

²⁴ A. Roccati, *op. cit.*, s. 100.

²⁵ Pracował jako rzemieślnik – budowniczy grobów królewskich tebańskiej Dolinie Królów za panowania Seti I (1290–1279/8 p.n.e.) i Ramzesa II. Grób jego (TT 1) odkryto w 1886 roku w Deir el-Medina. Zob. S. Hodel-Hoernes, *Leben und Tod im Alten Ägypten. Thebanische Privatgräber des Neuen Reiches*. Darmstadt 1991, s. 210–225.

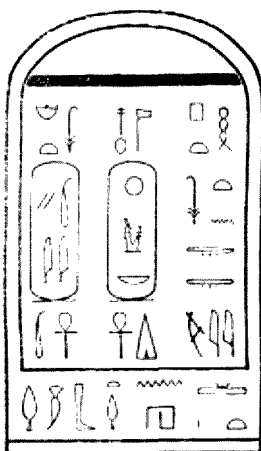
²⁶ Tekst tego utworu został opublikowany po raz pierwszy przez F. Chabasa w 1863 roku (*Les papyrus hiératiques de Berlin: récits d'il y a quatre mille ans ; avec un index géographique et deux planches de facsimile*. Chalon-sur-Saone-Paris). Samo opowiadanie znane jest z bardzo wielu kopii zawierających różnej wielkości fragmenty tekstu, a przede wszystkim z dwóch pełnych wersji na papirusach, co świadczy o wielkiej popularności tego utworu w czasach Nowego Państwa; A. Roccati, *op. cit.*, s. 101.

²⁷ Jego grobowiec odkrył w 1860 roku A. Mariette na nekropoli tebańskiej (Dra' Abu el-Naga). Zob. też A. Roccati, *op. cit.*, s. 101.

²⁸ Dwudziestego pierwszego władcy XIII dynastii panującego zapewne w latach 1708–1705 p.n.e.



4. Kasetka na książkę Ijneferti



5. Ex-libris faraona Amenhotepa III i Teje

Czym były ówczesne biblioteki? Z zachowanych źródeł wynika, że w starożytnym Egipcie nie rozdzielano jeszcze archiwów od bibliotek; pełniły podobną funkcję – gromadziły i chroniły przed zniszczeniem cenne dokumenty i książki zapisane na tym samym materiale, czyli papirusie lub zwojach skóry. Tak działo się z całą pewnością w świątyniach i pałacach królewskich. Należy sądzić, że podobny, mieszany (archiwum-biblioteka) charakter miały również księgozbiory prywatne. Alessandro Roccati sądzi, że ówczesne biblioteki miały za zadanie bardziej gromadzenie wiedzy niż jej upowszechnianie²⁹. Obecnie uważa się powszechnie, że ówczesne zbiory książek przechowywano przede wszystkim w przyświątynnych „Domach Życia” (Per-anch³⁰), o których pierwsza wzmianka pojawia się już w epoce Starego Państwa, w tekstach pochodzących z czasów panowania Pepi I³¹ (2335/2285–2285/2235 p.n.e.). Natomiast Labib Habachi i Paul Ghalioungui sądzą, że w starożytnym Egipcie istniały oddzielne biblioteki niezależne od „Domów Życia”³².

„Księgozbiory” gromadzone w ówczesnych bibliotekach obejmowały dzieła z różnych dziedzin nauki. Jak świadczy „Archiwum” z el-Amarny, gromadzono w nich także utwory literackie w językach obcych³³, a nie tylko ich przekłady na język egipski. Natomiast *Papirus Lee*, opisujący spisec haremowy za panowania Ramzesa III (1183/82–1152/51 p.n.e.), informuje nas, że na „półki” bibliotek królewskich (sądzę, że nie tylko) trafiały także księgi z zakresu wiedzy tajemnej i czarów³⁴. Dla ówczesnego społeczeństwa była to także ważna dziedzina wiedzy, wspomagała bowiem człowieka w jego codziennych zmaganiach z potężnymi siłami przyrody³⁵. Zatrudnieni w Domach Życia (bibliotekach) kapłani-pisarze, obok przepisywania i badań naukowych, zapewne parali się też literaturą.

²⁹ A. Roccati, *op. cit.*, s. 98.

³⁰ Całość materiałów dotyczących Per-anch (Domów życia) zgromadził A. H. Gardiner (*House*, s. 157–179) i dopełnił G. Posener (*L'exorde de l'Instruction éducative d'Amennakhte*, „Revue d'Égyptologie” t. 10: 1955, s. 71–72).

³¹ K. Sethe, *Urkunden des ägyptischen Altertums*, Bd. 1: *Urkunden des Alten Reichs*. Leipzig 1903, 286,10, 289,8; a być może już w czasach Dżosera (2690/2640–2670/2620 p.n.e.).

³² L. Habachi, P. Ghalioungui, *The „House of Life” of Bubastis*, „Chronique d'Égypte. Bulletin périodique de la Fondation égyptologique Reine Elisabeth”, t. XLVI: 1971, s. 69. Wcześniej taką rozdzielność sugerował także A. H. Gardiner, *The House*, s. 177.

³³ Znalezione tu obok korespondencji międzynarodowej z czasów Amenhotepa IV (1351–1334 p.n.e.) także fragmenty tabliczek z tekstami utworów w języku akkadyjskim: *Poematu o Gilgameszu*, *Adapa i wiatr południowy*, *Ereszkigal i Nergal*.

³⁴ Zob. F. Lexa, *Staroegyptské čarodějnictví*, Praha 1996, s. 109 i 232.

³⁵ Wyraźnie widać to na przykładzie medycyny, gdzie, jak świadczą zachowane papirusy medyczne (np. *Papirus Ebersa*) w działaniu lekarza przeplatały się zaklęcia magiczne z działalnością czysto praktyczną, podawaniem leków. O lekarzach i ich działalności w starożytnym Egipcie zob. H. Grapow, *Kranker, Krankheiten und Arzt*.

Zachowane źródła, nie tylko egipskie, informują o licznych bibliotekach w wielu ówczesnych miastach (przy świątyniach i pałacach królewskich) między innymi w Heliopolis, Memfis, Achetaton³⁶, Achmim³⁷, Abydos³⁸, Koptos, Esne, Edfu³⁹, File, Sais⁴⁰, Tebtunis⁴¹ i Tod., Jak opisują to źródła staroegipskie, jedna z najstarszych bibliotek w Egipcie powstała w Hermopolis Magna (eg. Chemenu), miejscu kultu opiekuna pisarzy – boga Tota⁴². Z całą pewnością także wielka świątynia boga Amona w Tebach, stolicy władców Nowego Państwa, musiała posiadać takie, przechowywane w wydzielonym miejscu księgozbiór. Dość powszechny jest dzisiaj pogląd, że Domy Życia pełniły wręcz rolę, którą – z zachowaniem należytych proporcji – porównać można do roli, jaką dziś spełniają uniwersytety⁴³. Niektóre z nich, jak sądzi

Vom gesunden und kranken Ägypter, von den Krankheiten, vom Arzt und von der ärztlichen Tätigkeit, Berlin 1956.

³⁶ Na terenie obecnej miejscowości Tell el-Amarna podczas prac wykopaliskowych w 1930 roku natrafiono na ruiny „Domu Życia” leżące 400 m od kompleksu świątynnego w pobliżu „Miejsca korespondencji faraona, oby żył w szczęściu i zdrowiu”. Składał się z dwóch niewielkich budynków. Zbudowano go z cegieł suszonych, noszących odciski pieczęci określającej przeznaczenie budynku.

³⁷ Stela kairska nr 22070

³⁸ Informuje o nim inskrypcja na posągu Pajftauherneitha (=Luwr A 93) lekarza faraona Apriesa (589–570 p.n.e.) z XXVI dynastii i papirus Salt 825 (=BM 10651). W przypadku P.Salt 825 możemy raczej mówić o „mystycznym” Domu Życia. Papyrus papirusu mówiący o Domu Życia i towarzyszący mu rysunek stanowią przedmiot wieloletniej już dyskusji (zob. V. V. Struve, „*Dom Życia*” w *papirusie Salt 825 (papirus Brytyjskiego muzeum 10651)*, w: *Drievnij Jegipiet i Drievnjaja Afrika. Sbornik statiej posvjazčennjy pamjati akademika V. V. Struve*, Moskwa 1967, s. 8–10).

³⁹ É. Chassinat, *Le temple d'Edfou*, V, Paris 1930, s. 35, tabl. 44–45.

⁴⁰ Watykański posąg z naosem (nr 158) Udżahorresnet; zob. A. H. Gardiner, *House*, s. 157–159.

⁴¹ Archiwum i biblioteka boga Sobka z czasów rzymskich. Wykopaliska prowadzone w tej miejscowości zaowocowały odkryciem bogatej kolekcji papirusów, zawierających także teksty literackie i naukowe.

⁴² Według Diodora (I 15–16) to Ozyrys mianował boga Tota swoim pisarzem.

⁴³ Wydaje się być to na chwilę obecną pogląd dominujący w nauce. Tak sądził np. F. Lauth (*Die altägyptische Hochschule von Chennu*, w: „Sitzungsberichte der Münchener Akademie der Wissenschaften”, 1872), H. Schäfer (*Die Wiedereinrichtung einer Ärzteschule in Sais unter König Darius I*, ZAS 37: 1899, s. 72), B. Gunn (*Interpreters of dreams in Ancient Egypt*, JEA 4: 1918, s. 252), z nowszych A. Volten (*Demotische Traumdeutung*, Kopenhagen 1942, s. 17–45); H. Escolar Sobrina (*Historia social del libro. Egipto*, Madrid 1977, s. 70); M. A. Hussein (*Von Papyrus zum Codex. Der Beitrag Ägyptens zur Buchkultur*, Leipzig 1970, s. 23); E. Strouhal (*Život starých Egyptanů*, London 1994, s. 235); S. Pernigotti (*Kapłan*, w: *Człowiek Egiptu*, Warszawa 2000, s. 178); w nauce polskiej taki obraz Domów Życia propagował T. Andrzejewski (*Dusze boga Re. Wśród egipskich świętych ksiąg*, Warszawa 1967, s. 9), a ostatnio A. Niwiński (*Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 1993, s. 97).

Roccati⁴⁴, specjalizowały się w określonych dziedzinach nauki. I tak – według tego badacza – „Dom Życia” w Heliopolis kształcił architektów, zaś podobne domy z Okresu Późnego funkcjonujące w Bubatis, Abydos i Sais cieszyły się renomą najlepszych szkół medycznych⁴⁵.

Dla innych badaczy owe „Domy Życia” to nie tyle uniwersytety, co swego rodzaju ośrodki naukowe skupiające, cieszących się autorytetem, pisarzy, myślicieli, uczonych⁴⁶. To właśnie w takich ośrodkach – jak wolno sądzić – w atmosferze swobodnej dyskusji i wymiany poglądów zdobywali wiedzę niektórzy greccy filozofowie na przykład Pitagoras⁴⁷. Taką właśnie funkcję spełniać będzie – założona przez pierwszych Ptolemeuszy – biblioteka aleksandryjska, wokół której dość szybko skupi się grono uczonych prowadzących własne badania, to dzięki nim Aleksandria stanie się jednym z najważniejszych miejsc w helleńskim świecie. Zdaniem Roccatiego⁴⁸, Biblioteka Aleksandryjska to udoskonalone wcielenie i kontynuacja staroegipskich „Domów Życia”.

Sprawiedliwość i poczucie naukowej przyzwoitości każe mi jednak w tym miejscu odnotować opinie przeciwne, zgodnie z nimi „Domy Życia” to tylko skryptoria zatrudniające głównie biegłych przepisowaczy świętych ksiąg⁴⁹. Nie podejmuję się definitywnie rozstrzygnąć tego sporu, choć nie ukrywam, że bliższa jest mi koncepcja pierwsza.

Niezależnie od tych kontrowersji jedno jest bezsporne w „Domach Życia” przechowywano i konserwowano stare zwoje. To ostatnie godne jest szczególnego wyeksponowania, okazuje się, że takie pojęcia, jak: konserwacja, restauracja, renowacja, które przywykliśmy wiązać z naszymi czasami nieobce były starożytnym Egipcjanom, co więcej, jak wiele na wskazuje, do konserwacji przywiązywali wielkie znaczenie. Przykład, *Stela Szabaki* dokument noszący imię kuszyckiego władcy Egiptu (715/713–700/698 p.n.e.), na którym utrwa-

⁴⁴ A. Roccati, *op. cit.*, s. 103.

⁴⁵ Podobnie sądzą L. Habachi i P. Ghalioungui, *op. cit.*, s. 59, którzy tę tezę podbudowują faktem, że do odbudowy tych instytucji skierowano lekarzy (eg. „sunu”) Paj-fthauherneitha i Udzahorresenta. Nie wiemy na czym miała ona polegać, ale z całą pewnością nie było to tworzenie tej instytucji od nowa.

⁴⁶ Tak sądził np. M. A. Korostovcev (*Piscy, szkoły, biblioteki, w: Kul'tura drevniiego Egipta*, Moskwa 1976, s. 313–314); zob. też F. Daumas, *Od Narmery do Kleopatry. Cywilizacja Starożytnego Egiptu*, Warszawa 1973, s. 205–207.

⁴⁷ O „studiach” Pitagorasa w Egipcie zob. np.: J. E. Domenech de Aspe, *Un honorable colegial: Pitágoras en Egipto*, w „Boletín de la Asociación Española de Egiptología”, t. 4-5 (1992–1994), s. 81–88.

⁴⁸ A. Roccati, *op. cit.*, s. 112.

⁴⁹ Zob. też A. H. Gardiner, *House*, s. 175; A. Roccati, *op. cit.*, s. 102; podobnie sądzi również S. Sauneron (*The Priests of Ancient Egypt*, Ithaca, London 2000, s. 133).

lono pochodzący z okresu Starego Państwa religijny tekst znany dziś również pod nazwą *Pomnik Teologii Memfickiej*. Z poprzedzającego go wstępu dowiadujemy się, że papirus, na którym go wcześniej zapisano uległ zniszczeniu, dlatego – na polecenie faraona – utrwalono go „na wieczność” w kamieniu⁵⁰. Znamy też list wspomnianego powyżej pisarza grobu z Deir el-Medina Kenherchepszefa, polecający wysuszyć na słońcu papirusy zamokłe podczas ulewy⁵¹. W wielu oficjalnych tekstach w usta króla wkłada się słowa, które świadczą także o jego trosce o stan zachowania ksiązek. Brzmiały one podobnie i rozpoczynają się nieodzwrotnie od: „moje serce raduje się, gdy...”⁵².

O technice powstawania ksiązek w Egipcie i o wykorzystywanych przy tym surowcach wiemy stosunkowo dużo dzięki autorom antycznym (np. Pliniusz Starszy) i prowadzonym obecnie badaniom nad zachowanymi zwojami papirusowymi. Do utrwalania ważnych dokumentów Egipcjanie używali też zwojów skórzanych, jak świadczy o tym inskrypcja Totmesa III (1479-1425 p.n.e.)⁵³.

Właściciele dbali o swoje ksiąki i przechowywali je w specjalnych futerałach z drewna lub innych materiałów. Najstarsze ze znanych nam wyobrażeń takich „opraw” zachowały się na reliefie w grobowcu Kaninisut w Gizie, datowanego na V Dynastię. Przybierały one różne kształty. Wiele z nich to drewniane skrzynekczki⁵⁴, naczynia gliniane⁵⁵, skórzane pokrowce, czy nawet figury

⁵⁰ Stela przechowywana jest od 1805 roku w British Museum (EA 498). Zob. H. Junker, *Die Götterlehre von Memphis (Schabaka-Inschrift)*. Berlin 1940, s. 5. Obecnie czas jego powstania przesuwa się na XIX Dynastię (H. A. Schlögl, *Der Gott Tatenen. Nach Texten und Bildern des Neuen Reiches*, Freiburg, Göttingen 1980, s. 110–117), czy wręcz na XXV (kuszycką) dynastię z której wywodził się sam Szabaka (F. Junge, *Zur Fehldatierung des sog. Denkmals memphitischer Theologie, oder Der Beitrag der ägyptischen Theologie zur Geistengeschichte der Spätzeit*, w: „Mitteilungen des Deutschen Institut für ägyptische Altertumskunde in Kairo” t. 29: 1973, s. 195–204). O szkodnikach niszczących papirusy zob. B. Leach i J. Tait, *Papyrus*, w: *Ancient Egyptian Materials and Technology*, Ed. By P. T. Nicholson, J. Shaw. Cambridge 2000, s. 239–243.

⁵¹ A. Roccati, *op. cit.*, s. 107.

⁵² Zob. np. wiersz 2 cytowanej już Steli faraona Neferhotepa I.

⁵³ K. Sethe, *Urkunden des ägyptischen Altertums*, Abt. IV: *Urkunden der 18. Dynastie*. Leipzig 1914, 662. Na skórze zapisano historię oblężenia Megiddo przez tego faraona zaś sam zwój złożono w świątyni Amona w Tebach. Znany jest też zwój skórzany z *Księgą Umarłych* tebańczyka Nachta, wysokiego oficera armii egipskiej żyjącego w końcu XVIII dynastii.

⁵⁴ W Muzeum Kairskim przechowywana jest skrzynka malowana, znaleziona w Deir el-Medina w grobowcu wspomnianego wyżej Sennedzema, której właścicielką była Ij-neferti, jego żona.

⁵⁵ Papirus Ambras (XX Dynastia) wspomina np. o dziewięciu papirusach przechowywanych w naczyniu keb.

Ozyrysa⁵⁶. W bibliotekach stosowano również odpowiedni system oznakowania poszczególnych „książek”. Takim klasycznym, chętnie cytowanym, przykładem jest tabliczka fajansowa pochodząca z archiwum w el-Amarna⁵⁷, na której obok imienia właścicieli – króla i królowej – zamieszczono nazwę utworu przechowywanego w pudle, którego zamknięcie stanowiła: „*Księga o słodkiej sykomorze*”.

Najstarszy znaleziony do tej pory czysty zwój papirusowy pochodzi z grobowca Hemaka (N^o 3035) w Sakkara, wysokiego urzędnika (Kancelarz Króla Dolnego Egiptu) z czasów faraona Dena, władcy I Dynastii. Jego wysoka jakość świadczy, że w nawet w początkach państwowości nad Nilem produkcja zwojów papirusowych nie była nowością, a przeszła już dłuższy okres próbny. Wydaje się, że nie jest przypadkiem, że jeden z najstarszych zapisów egipskiego tytułu urzędniczego „zesz” (=pisarz) pochodzi, jak sądzi Wolfgang Helck⁵⁸ właśnie z okresu schyłkowego tej dynastii, z czasów panowania faraonów Semepesa (2886/2836–2878/2828 p.n.e.) i Ka-a (2878/2829–2853/2803 p.n.e.). Najstarszym, jaki przetrwał do dzisiaj, zapisanym papirusem literackim jest zapewne Papirus z Ermitażu (nr 1115) z utworem literackim *Opowieść o rozbitku* datowany na początek epoki Średniego Państwa⁵⁹. Bardzo wcześnie w starożytnym Egipcie pojawiły się w książkach ilustracje. Obecnie za najstarszy ilustrowany papirus, jaki dotrwał do naszych czasów, uważa się pochodzący również z okresu Średniego Państwa *Papirus Dramatyczny z Ramesseum* nazywany również *Dramatem koronacyjnym*. Najbogatszy zestaw ilustracji prezentowały jednakże papirusy składane zmarłemu do grobu, czyli *Księgi umarłych*. Miały one ułatwić nieboszczykowi poruszanie się po zaświatach i zapewnić mu tam wieczne szczęście.

W swych dotychczasowych uwagach pominąłem okres Starego Państwa, nie chciałem żeby czytelnik odniósł mylne wrażenie, że gromadzenie,

⁵⁶ Znaleziony w Tebach i datowany na XXI Dynastę papirus zawierający *Księgę Umarłych*, przechowywany obecnie w Metropolitan Museum w Nowym Jorku. O posążkach Ptaha-Sokarisa-Ozyrysa służących jako „futurały” dla papirusów zob. M. J. Raven, *Papyrus-Sheaths and Ptah-Sokar-Osiris Statues*, w: „Oudheidkundige mededelingen uit het Rijksmuseum van Oudheden”, t. 59–60 (1978–1979), s. 251–296.

⁵⁷ L. Borchardt, *Ein „Ex libris” Amenophis’ III*, ZAS 33: 1895, s. 72–73.

⁵⁸ W. Helck, *Untersuchungen*, s. 227. Zabytek na który powołuje się W. Helck opublikował w 1900 roku W. M. F. Petrie (*The Royal Tombs of the First Dynasty*. T. I, Taf. XXXI, poz. 43).

⁵⁹ Niektórzy egiptolodzy datują papirus wydany przez W. S. Goleniśeva (*Le conte du naufragé transcrit et publ. par W. Golénischeff*. Le Caire 1912) i utwór na nim zawarty na czasy XI dynastii. Najstarsze zachowane do naszych czasów papirusy zapisane pochodzą z archiwów świątynnych w Abusir i Elefantyny, a datowane są na 5 i 6 dynastie.

przechowywanie starych zwojów było czymś w tamtych czasach nieznanym. W XIX w. odnaleziono kilka bogatych w dokumenty papirusowe archiwów świątynnych.

Ówczesne biblioteki (pozostańmy przy tym terminie, choć zdają sobie sprawę, że jest to pewne uproszczenie) gromadziły różne dzieła. Początkowo były to zapewne przede wszystkim księgi zawierające teksty rytualne konieczne do sprawowania codziennego kultu w świątyniach, później także zwoje z różnych dziedzin wiedzy. Zdaniem Roccatiego⁶⁰ w epoce Średniego Państwa, w czasach największego rozwoju literatury, na królewskim dworze powstały nowe gatunki literackie. Wówczas też pojawiają się pierwsze podręczniki z różnych dziedzin nauki (medycyna, geometria, astronomia, matematyka, teologia). W epoce tej narodziły się także pierwsze leksykony (np. *Onomastykon* z Ramesseum) obejmujące swym zakresem całą ówczesną wiedzę, a nawet słowniki podające listę znaków hieroglificznych i hieratycznych. Znamy je głównie z dużo późniejszych odpisów.

Zapewne obraz bibliotek, który wyłania się z moich uwag odbiega od naszych współczesnych wyobrażeń, ale te różnice już nie są takie duże, gdy pomyślimy o bibliotece w Aleksandrii, czy – o znacznie nam już bliższych – klasztornych bibliotekach w średniowieczu. I tu i tam gromadzono dokumenty, księgi, troszczono się, by nie uległy zniszczeniu, udostępniano wybranym osobom. Zgromadzone przez Gardinera, Posenera, i innych nowożytnych egiptologów źródła egipskie nie pozwalają precyzyjnie określić roli, jaką pełniły w rzeczywistości „Domy Życia” czy „Domy Zwojów”. Jak widzieliśmy opinie są skrajnie rozbieżne. I tak już chyba pozostanie, starając się odpowiedzieć na różne szczegółowe pytania dotyczące funkcjonowania „Domów Życia” czy „Domów Zwojów” zawsze będziemy obracać się w kręgu hipotez wspartych stosunkowo skromnym zespołem źródeł. Nie jest to jednak aż tak bardzo ważne i naszej niewiedzy nie musimy odczuwać jako jakiegoś dotkliwego braku. Ważniejszy jest wniosek, który – jak sądzę – nie budzi większych wątpliwości: z całą pewnością w starożytnym Egipcie przechowywano stare księgi, troszczono się o to, by przetrwały dla następnych pokoleń, budowano więc pamięć o wspólnej przeszłości, widząc w tym – jak najśluszniej – jedną z podstawowych funkcji państwa. I jest to być może najważniejszy wniosek, jaki wypływa z naszej krótkiej podróży w odległy świat staroegipskich bibliotek. Od tamtych czasów biblioteki zmieniły się radykalnie, nie zmieniła się jednak i nie utraciła ważności ta ich podstawowa funkcja, którą przed wiekami odkryli starożytni Egipcjanie, i którą po nich dziedziczymy.

⁶⁰ A. Roccati, *op. cit.*, s. 95.

ABSTRAKTY – ABSTRACTS

Hieronim Kaczmarek: Libraries in Ancient Egypt

The notion of a “library” in relation to the reality of Ancient Egypt has to be dealt with rather conventionally. There is no doubt, however, that the ancient Egyptians collected documents and various written texts in places specially designed for the purpose, that they systematized them in some defined, though not known today, order, and that, though on a very limited scale, made them accessible to others. Those specially designed places, in which documents written on hide or papyrus were collected, were called “scroll houses” or “Houses of Life” and, in a most general way, fulfilled the basic function of libraries – preserved the legacy of the past. With time, libraries started to attract people interested in written word and become individual centres of spiritual and cultural life.

Małgorzata Idczak: Books from the press of the Manutius book printing family in Poznań University Library holdings

The University Library prides itself on having a valuable book collection of early printed books from the Italian Manutius press, which operated in 15th and 16th century. The collection encompasses 31 titles in 38 volumes, including one incunabulum. The latter includes 17 the so-called Aldines, i.e. the publications that came from the press of Aldus Manutius (or Aldo Manuzio) and his immediate heir, Andreas Torresan de Asula, between the years 1499 to 1534. The remaining 21 books were published in the years 1534–1590 by the descendants of the Venetian printer, Paul and Aldo II.

The catalogue of the old books reflects the abundance and versatility of the output of this Venetian printing establishment with published works as diverse as the interests of his day. These included Greek and Latin classical texts as well as contemporary secular and religious writings. The publications, finely annotated, also provide many creative and innovative solutions in typography, styles and the rules of publishing. These, in the main, determined the special position and significance of the cultural role of Venetian early printed books and their concurrent popularity.

Poland was also within the range of the influence of this Venetian printing house. Here in this country, copies of the books that had a type designed after the Italian cursive script, the so-called Aldine type, were met with favourable reception and many of them have survived until our times. The copies of Aldine books from the Poznań collection will remain the tangible evidence of the role of Aldus Manutius and his heirs in propagating the cultural substance of the Ancient world and in, more broadly speaking, the field of the development of Renaissance culture.

Ryszard Nowicki: A Section of the collection of the Skórzewski Family Library in the Raczyński Library

Private estate and family libraries that belonged to Polish landed gentry are definitely over. The WWII and the events of the times that followed made devastating blows to their holdings. Much of them has been irrevocably lost being either devastated or plundered. Some have survived only in parts. Private libraries often had precious items. The collections, often gathered for centuries, frequently included valuable manuscripts, old books and incunabula, and periodicals.